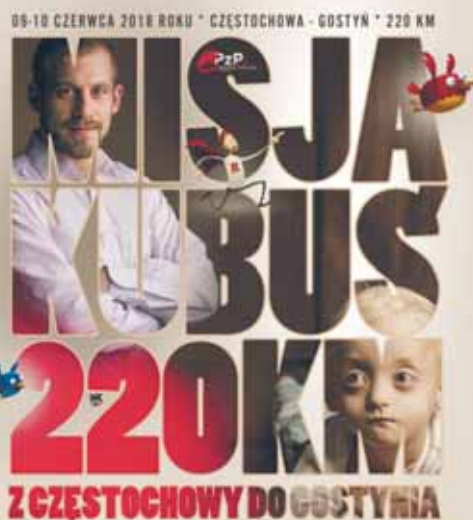


**Masz sprawę, jesteś świadkiem
niecodziennej sytuacji, zadzwoń!**

red. Krzysztof Juszczyk
tel. 695 385 509

MISJA KUBUŚ

Pobiegij dla chorego dziecka!



rehabilitacyjnym chłopczyk zacznie chodzić. Jest na to szansa i jest nadzieja.

Bieg odbywać się będzie na tej samej co przed rokiem, 220 kilometrowej trasie, z tym że będzie ona wiodła w odwrotnym kierunku. Start nastąpi na Jasnej Górze w najbliższą sobotę, 9 czerwca, o godz. 6.00. Zakończenie biegu planowane jest w niedzielę, 10 czerwca, o godz. 12.00 na Świętej Górze w Gostyniu.

220 kilometrów, 30 godzin w biegu z krótkimi przerwami na odpoczynek - wyzwanie nie lada nawet dla wytrawnego supermaratończyka. Jednakże Rafał Przybył nie dopuszcza myśli, aby nie udało mu się przebiec całego dystansu. Liczy też na udział w tym charytatywnym przedsięwzięciu innych zapaleńców biegania. Każdy może przyłączyć się do „MISJI KUBUS” w dowolnym miejscu trasy, ale tylko w jednym z 15 punktów odżywczych (postojowych), wyznaczonych przez organizatorów biegu.

Wierzymy, że wśród osób uczestniczących w biegu nie zabraknie także biegaczy z powiatu ostrzeszowskiego. Najłatwiej będzie im dołączyć do „Misji Kubus” w Parzynowie, gdzie Rafał i jego przyjaciele powinni zameldować się w sobotę, kilkanaście minut po godz. 21.00. Przy parzynowskim kościółku będzie zorganizowany dla uczestników ciepły posiłek. O godz. 21.52 „Misja” rusza w dalszą drogę, aby jeszcze przed północą przybiec do Szklarki Przyg. Tam również nasi biegacze mogą włączyć się do biegu i o godz. 0.01 wyruszyć w kierunku Odolowa. Jeśli godziny późnowieczorne i nocne komuś nie odpowiadają, może pobiec wcześniej: w Wieruszowie (o 18.31) lub w miejscowości Kierzenko (o 19.55).

Symboliczne wpisowe, przeznaczone na leczenie chłopca, wynosi 22 zł (po 10 groszy za każdy kilometr całego biegu). Pieniądze mogą wpłacać nie tylko uczestnicy, lecz wszyscy, chcący wspomóc rehabilitację Kubusia.

Nr konta: **75 1090 1258 0000 0001 3630 7546 BZ WKB S.A. o/Gostyń**
Wszelkie dodatkowe informacje dotyczące zapisów do biegu i całej „Misji Kubus”:
- tel. 727 924 319
- e-mail: przybylpomoca@gmail.com

Pomóżmy Rafałowi w jego szczytnej misji, pomóżmy wyzdrowieć małemu Kubusowi.

K. Juszczyk

Blisko nas

WYCIĄGNĘLI GO Z PŁONĄCEGO AUTA



fol. M. Radziszewski

Aż strach pomyśleć, jak zakończyłaby się ta historia, gdyby nie bohaterka postawa świadków, którzy wyciągnęli mężczyznę z płonącego auta.

W poniedziałkowy wieczór (28 maja) na trasie Sosnie-Granowiec w powiecie ostrzeszowskim, doszło do wypadku. Kierowca renault laguny na ostrzeszowskich tablicach rejestracyjnych zjechał na pobocze, stracił panowanie nad

autem i uderzył w betonowy płot, a następnie w drzewo. Samochód stanął w płomieniach.

Na ratunek pospieszyli świadkowie zdarzenia. Ich reakcja była błyskawiczna - wyciągnęli mężczyznę z pojazdu, wezwali pomoc i sami zaczęli gasić ogień.

Mieszkaniec powiatu ostrzeszowskiego może mówić o dużym szczęściu - może gdyby nie odważna postawa innych osób, zginąłby w płomieniach.

A.Ł.

O włos od tragedii UWIĘZIONY W 3-METROWYM WYKOPIE



fol. M. Radziszewski

Dramatyczne chwile rozegrały się we wtorek, 29 maja, w Smardowie (w gm. Przygodzice). Podczas robót przy budowie kanalizacji jeden z pracowników utknął w wykopie o głębokości 3 metrów. Mężczyzna (obywatel Ukrainy) nie mógł się sam uwolnić. Liczyła się każda sekunda, ponieważ mieszanina ziemi z wodą „wciągała” robotnika coraz głębiej.

W akcji udział wzięło kilkanaście zastępów straży pożarnej. Mimo to nie było łatwo - utrudnienie stanowiła przede wszystkim mała przestrzeń. Do tego co chwilę odrywał się grunt.



Ratownicy zmieniali się przy wykopie co dziesięć minut.

Jak mówili strażacy, najgorsze było to, że nogi poszkodowanego mocno przysysały się do ziemi. Potrzeba było czasu na ich uwolnienie. Sytuację udało się opanować dopiero po 30 minutach.

35-letni obywatel Ukrainy do końca akcji ratowniczej był przytomny; został przewieziony do szpitala.

A.Ł.

Z TRZEMA NA TRAKTOR, Z CZTEREMA DO PRACY

Ponad 3 promile alkoholu miał w organizmie 35-letni kierowca ciągnika rolniczego, który 29 maja został zatrzymany przez policję w centrum Ostrowa - na ul. Dworcowej. Mężczyzna za swoje nieodpowiedzialne zachowanie odpowie przed sądem. Groźą mu dwa lata więzienia, wieloletni zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi oraz kara wysokiej grzywny.

Tego samego dnia, tym razem w Wieruszowie, policjanci otrzymali zgłoszenie, że jedna z pracownic lokalu gastronomicznego jest pijana. Informacja okazała się prawdziwa i to aż nadto, okazało się bowiem, że 51-letnia mieszkanka pow. wieruszowskiego ma w organizmie ponad 4 promile! Kobieta przyznała się, że piła alkohol w pracy. Czeka ją bardzo trzeźwa rozprawa w sądzie.

A.Ł.



fol. M. Radziszewski

KOMINKI

PIECE, KUCHNIE KAFLOWE,
GRILLE.

PROJEKTY, MONTAŻ,
SPRZEDAŻ.

602 460 571

www.kominki-tomek.pl

ROWERY

MODENA

K. FRANIKOWSKI

www.modena-rowery.pl

Ostrzeszów, ul. Daszyńskiego 5

62 730-12-00

Godziny otwarcia
pn.- pt. 9.00 - 17.00,
sob. 9.00 - 13.00

PROMOCJA



**Naprawa sprzętu
AGD i RTV**

Ostrzeszów, ul. Chmielna 3
tel. 603 942 769